

Gazeta Olsztyńska.

»GAZETA OLSZTYŃSKA«

»Dodatkami« »Gość Niedzielny« i »Gospodar« wychodził trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 30 fen., na pocztach 1 markę, z odnośzeniem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 841.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wystawach należy dołożyć wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolnej Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Grzegorza z Naz.
Jutro: NMP. Łask. Antoniusza.
Pojutrze: Mamerta bisk.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 4 18 zach. 7 36
Jutro: » » 4 16 » 7 38
Pojutrze: » 4 14 » 7 39

Zakon OO. Jezuitów.

Zakon OO. Jezuitów, który nie ma prawa bytu w Pruszech, obchodząc będzie w dniu 7. sierpnia stuletnią rocznicę, jak Papiież Pius VII przywrócił ponownie do życia Towarzystwo Jezusowe, zniesione przez Papiieża Klemensa XIV dnia 17. sierpnia roku 1779 na żądanie dworów burbońskich a także innych. W chwili zniesienia, zakon ten, zatwierdzony przez szereg papięży, który wydał tylu świętych i błogosławionych i przez dwa wieki już rozwijał gorliwą dla Kościoła działalność, liczył przeszło 22 tysięcy członków, w liczbie tej 11 tysięcy kapłanów, posiadał 669 kolegiów, 176 seminarjów i konwiktów oraz 335 rezydencji. »Biedny Papiież — pisał wówczas świątobliwy Alfons Liguori — cóż mógł innego uczynić wobec natarczywych żądań tylu dworów! Nam zaś nie pozostaje nic innego, jak milczeć w pokorze, chwalić tajemne wyroki boże — i żyć spokojnie.« Zakon przyjął ten wyrok, wydany przez papięży, z posłusznym poddaniem się jego woli.

Nie wszędzie położono kres działalności Towarzystwa Jezusowego. W dwóch państwach nie pozwolono ogłosić dekretu papięskiego i nie uznano jego prawomocności. Były to państwa, gdzie OO. Jezuitom ani działać, ani przebywać dziś nie wolno: Prusy i Rosya. W Pruszech sprawiła to rzekomo wolnomyślność Fryderyka II, może w połączeniu z poczuciem wdzięczności dla Towarzystwa za pomoc, udzieloną Fryderykowi i przy staraniach o koronę królewską. W Rosyi była przyczyną ukryta pod maską tolerancji chęć sprzeciwiania się Stolicy Apostolskiej. Z powodu jednak tego stanowiska dworów berlińskiego i petersburskiego, kolegia Towarzystwa utrzymywały się jeszcze przez pewien czas na naszym Śląsku, a aż do chwili przywrócenia na Białej Rusi. W innych krajach Ojcowie pędzili w tymże czasie żywot cichy, albo pojedynczo, albo też w grupach, starając się nadal zachowywać reguły Towarzystwa. Niektóre grupy starały się skupić na innej podstawie. W Belgii i Austrii powstało Towarzystwo Najświętszego Serca Jezusowego, w Niemczech Anglii i we Włoszech Zjednoczenie z Ojcami wiary.

Nadzieja przywrócenia podtrzymywała serca, otuchy dodawała do dalszej pracy. Odnowienie zakonu przygotowywało się powoli w awdzie, lecz stale. Już w roku 1779 Klemens XIV tajemnym piśmie uznał dalsze istnienie Towarzystwa pod hełmem rosyjskiem. Stamtąd też, za zezwoleniem Piusa VII w roku 1794 książę Parmy wprowadził na nowo OO. Jezuitów. Poprzednio już w tajnym okólniku przyrzekł Ojciec św. zająć się sprawą odrodzenia zakonu. Aż nazbyt jednak liczni wrogowie tego zakonu udaremniłi jeszcze te zamiary. Dopiero w roku 1801 Pius VII uznał urzędowo dalsze istnienie Towarzystwa w Rosyi. Urzędowe przywrócenie całego zakonu atoli mogło nastąpić aż po upadku Napoleona.

W dniu 7 go sierpnia 1814 roku przesłał Pius VII zgromadzonemu wówczas w Rzymie

86 sędziwym OO. Jezuitom wiadomość o dokonaniu przywrócenia. Dotyczącą tego bulę papięską wręczono jeszcze tego samego dnia 87 letniemu członkowi Towarzystwa O. Panniazoni. Kardynał Pana, który pamiętał jeszcze dzień rozwiązania zakonu, zapisał w ten sposób w swych wspomnieniach: »Dzień 17 go sierpnia 1779 był dniem przeobrażenia, dzień 7-go sierpnia 1814 stał się dla Rzymu dniem radości i wesela«. Po wrót Ojca św. z kościoła, w którym się odbyło urzędowe przywrócenie, miał cechy tryumfalnego pochodu.

Po przywróceniu Towarzystwo Jezusowe wnet przyszło do dawnego znaczenia. Wśród zakonów katolickich liczbą członków dorównują mu tylko OO. Franciszkanie. Rozrost ten towarzystwa odbył się wśród dalszych prześladowań, groźniejszych od wielu poprzednich i to właśnie w tych państwach, które swego czasu zniesienia nie uznaly, w Pruszech i w Rosyi. Do państw tych przyłączyły się dwa katolickie: Francya i Portugalia. W roku 1706 żyło w Białej Rusi 178 Ojców, w roku 1816 wskrzeszone Towarzystwo liczyło 674 członków, w roku 1841 już 3565, w roku 1857: 6303, w roku 1889: 12306, a w roku 1910 liczyło Towarzystwo Jezusowe 16545 już członków.

Zakon OO. Jezuitów założony został w Hiszpanii przez Lojole, którego ówczesny papięży Paweł III mianował pierwszym jeńcem.

Z wojny

amerykańsko-meksykańskiej.

»Tribuna« donosi z Waszyngtonu, że w kołach rządowych uważa się ustąpienie Huerty za bardzo prawdopodobne. Okazuje się konieczność natychmiastowego wysłania wojsk amerykańskich do Meksyku celem utrzymania tam porządku i ochronienia życia i mienia obywateli. Wczoraj wieczorem odbyła się w ministerjum wojny narada nad najlepszym sposobem wysłania wojsk do Meksyku.

Według innych telegramów Huerta okazuje wciąż jeszcze zwykłą swobodę i odwagę, jakby nigdy nic, kawiarnie i inne lokale. Wielką ruchliwość okazują też wojska Huerty i przyjmują taką postawę, że jeneralissimus amerykański, jeneral Funston, poprosił o posiłki. Wczorajsza rada wojenna zajmowała się i tą kwestją.

Z głównej kwatery rewolucjonistów meksykańskich donoszą, że głównodowodzący jenerał Carranza nie zgodził się na propozycję zawieszenia broni z wojskami rządowymi jenerala Huerty. Carranza przesłał rządowi amerykańskiemu odpowiednią notę, w której uzasadnia swoje postanowienie.

Ponieważ Carranza odrzucił propozycję podpisania układu o zawieszeniu broni z Huertą, nie ma już nadziei na rozwiązanie nowych rokowań. Rewolucjonisci chcą widocznie wyzyskać swe podłożenie i przewagę nad Huertą, którego stanowisko jest obecnie bardzo zachwiane.

Co tam słycać w świecie?

Z parlamentu niemieckiego.

Parlament niemiecki obradował w poniedziałek w pierwszym czytaniu w dalszym ciągu nad ustawą o klauzuli konkurencyjnej. Obrady te, jak wiadomo, przerywano przed świętami wielkanocnymi, gdyż wtedy parlament żądał poważnych zmian różnych przepisów projektu, na co się rząd zgodzić nie chciał i w końcu parlament odroczył tę sprawę na czas późniejszy, aby się nad nią lepiej zastanowić. Socjaliści wnieśli wniosek nowy, żądający wogóle zniesienia i zakazania konkurencyjnej klauzuli, tak jawnej jak i tajnej, albo gdyby ustawę przyjęto, żeby przynajmniej dopiero przy sumie 2000 marek dochodu rocznego można urzędników zniewała do podpisywania klauzuli konkurencyjnej. — Dalej przedłożono wniosek kompromisowy, żądający oznaczenia tej sumy już przy 1500 mk. rocznie, podczas gdy komisya żądała 1800 mk. Z posłów polskich mówił Dombek, aby uzasadnić stanowisko Koła polskiego w tej sprawie. Posel Dombek oświadczył, iż Koło polskie głosować będzie za uchwałą komisyjną, t. z. stanie przy granicy 1800 marek.

Powrót cesarza niemieckiego z Korfu.

Cesarz niemiecki opuścił wyspę Korfu, gdzie w swym pałacyku letnim bawił kilka tygodni, i wraca do Niemiec. W Medyolanie oczekują przybycia jachtu cesarskiego »Hohenollerne« w środę wieczorem. Pociągiem z Genewy przybędzie para cesarska dn. 7 bm. do Karlsruhe, a stąd 9 bm. do Brunświku na chrzest młodego księcia brunświckiego, wnuka cesarza.

Okrucieństwa tureckie w Tracyi na Balkanach.

Ambasada turecka w Paryżu otrzymała wiadomość, że zbrojne bandy tureckie pod wodzą oficerów zandarmerji wypędziły z Tracyi 7000 rodzin greckich. Grecy ci przybyli w opłakany stan 20-go kwietnia do Salonik. Turcy spalili i obrabowali 24 wsi, zamieszkałe przez Greków. Bardzo wielu mieszkańców greckich obojga płci zostało wyciętych.

Car Mikołaj rosyjski przesłał 10 tysięcy rubli do Salonik dla rozdania pomiędzy zbiegów greckich. Ambasador rosyjski w Konstantynopolu otrzymał rozkaz zbadania tej sprawy.

Zbrojenia austriackie.

W komisji wojskowej delegacji węgierskiej minister wojny Kroatna wygłosił mowę o zadaniach na cele armji, które wynoszą 575,939,415 k. Jest to wielki ciężar, ale zdaniem Kroatna ciężary w innych państwach są jeszcze większe. Ze względu na zbrojenia w państwach sąsiadach Austro-Węgry muszą dbać o doskonałą armię i korpus oficerski. Dopóki sąsiednie mocarstwa nie ograniczą swych zbrojeń, Austria nie może pozostać w tyle, chcąc bronić swych granic.

Z Turcji.

Powstanie arabskie. Daily Telegraph donosi z Konstantynopolu, że Emir Jemeau

w Mece powstał przeciwko panowaniu tureckiemu z powodu, iż nowy gubernator turecki, przysłany przed niedawnym czasem do Mekki, usiłował okroić prawa Emira i niektóre przywileje szczepów Jemenu. Gubernator wzięty został przez powstańców do niewoli. Sprzyjający rządowi wódz arabski Iman Jahja domaga się posiłków od rządu, aby mógł energicznie wystąpić przeciwko Emirowi.

Chiny.

Wczoraj uchwalono tymczasową konstytucję chińską, która składa wszelką władzę w ręce prezydenta republiki. Ostateczną konstytucję opracuje komisya złożona z 10 członków którą wybierze wydział rządowy. Opracowany przez tę komisję projekt przedłożony zostanie zebrałmu narodowemu. Az do ogłoszenia ostatecznej konstytucji obowiązuje ma konstytucja tymczasowa. Według niej prezydent odpowiedzialny jest przed narodem, wykonuje on kontrolę nad administracją, zawiera traktaty zwołuje też parlament, może zwoływać odraczać, rozwiązać nawet ustawy przyjęte, choćby większością trzy ćwiercie, odrzucać i nie publikować ich.

Portugalia.

(Rozruchy w Kongo portugalskiem.) Według doniesienia z Brukseli otrzymało tamtejsze ministerstwo kolonialne wiadomości, według których w kolonii portugalskiej Kongo wybuchły poważne niepokojy, gdyż ludność oburzona jest na zbyt wysokie podatki. Podobno 20 białych zostało w czasie rozruchów zabitych. Rząd portugalski usiłuje osłabić te doniesienia i rozesłał do swych zastępców na dworach europejskich, pomiędzy innymi także posłowi w Berlinie, następujący telegram z zawezwaniem, aby ogłosili go w prasie miejscowej: Z powodu małego podniesienia podatków przyszło w kilku miejscach do nieznacznych rozruchów. Powoli nastaje spokój gdyż wojsko ściga winnych.

Składajmy oszczędności w Banku Ludowym w Olsztynie.

Niewinnie skazany

66) Powieść.

(Ciąg dalszy.)

Przebyte nieszczęścia uczyły z niej niezwykle poważną osobę; będąc dzieckiem jeszcze z powierzchowności, sercem była już kobietą.

Oaa utrzymywała rachunki, stósując wydatki do nędznego posiadanego budżetu. Stósując — jest niewłaściwym wyrażeniem, bo Lily czerpała ciągle z woreczka, nie odkładając nic na to miejsce.

Dziewczynka nie chciała jednak wydać ostatniego grosza, nie obmyśliwszy pierwszej jakiego zarobku. Była zręczna, umiała drobnymi paluszkami snuć koronkę szyć bieliznę... malować... Wyobrażała sobie, że tym sposobem potrafi zarobić cośkolwiek.

— Zobaczysz, mamo, — mówiła, czuwając nad chorą — potrafię się wyratować z tej nędzy.

Biedne dziecko, pod pozorem załatwienia sprawunków szło odważnie z próbkami swej roboty do magazynów, szukać pracy.

Niestety. Lily miała na sobie czyste, lecz wytarte ubranie, zdradzające ciężki niedostatek.

Robota nie łatwą była do zdobycia dla pracownice starszych, znanych dobrze pracodawcom... Nie mogła być powierzona dziecku, nie przedstawiającemu żadnych rękoiłmi znajomości fachu.

Ładna twarzyczka Lily wzbudzała sympatyę, ale nędzne ubranie wywoływało nieufność. Nie obchodzono się z dzieckiem szorstko, lecz prośbom dziewczynki odmawiano stanowczo.

Co wieczór przeszedłszy taką ciernistą drogę krzyżową, Lily wracała do domu zrozpaczona.

Sprawy polskie.

Nowy kardynał.

Arceyb. koloński Hartmann udaje się w tych dniach do Rzymu, gdzie będzie mu wręczony kapelusze kardynalski przez Ojca św. Arceybiskup na tydzień przed świętami powróci do Kolonii. W Kolonii utworzył się komitet, który ma zająć się uroczystościami z okazji nominacji ks. dr. Hartmanna kardynałem i przygotować dlań uroczysty ingres.

Serbia. Na podstawie konkordatu, zawartego między rządem serbskim a Watykanem Serbia utrzymywać będzie przy Watykanie posła, a Watykan zamianuje auncyusza przy dworze belgradzkim. Belgrad otrzyma ponadto arceybiskupstwo, Skoplje zaś i Prizrent będą siedzibami biskupów. Konkordat ten, zdaniem dzienników tutejszych skierowany jest przeciw Austrii; Serbia bowiem w ten sposób chce uczynić bezprzedmiotowym protektorat Austrii nad katolikami bałkańskimi.

— Biuro Rady Narodowej w Poznaniu znajduje się przy ul. Wilhelmowskiej nr. 1. Biuro jest otwarte od godz. 11 do 1. i od godz. 4. do 5.

Dr. F. Schroeder, kierownik biura.

Z blizka i z daleka.

Olsztyna, 8 go maja 1914.

— O wiec wyborczy w Olsztynie. Wiadomo, że w maju zeszłego roku zwołany został do Olsztynka polski wiec przedwyborczy na którym między innymi przemawiał także redaktor »Gazety Olsztyńskiej«. Wiecew wyborczych policyi meldować nie potrzeba i też nie zameldowano. Dla Olsztynka wiec polski był czemś nowem i niesłychanym. To też wkrótce wytoczono przeciw redaktorowi postępowanie karne o urządzenie wieca i przemawianie na nim. Były przesłuchy na policyi i na sądzie, ak-

— Biedna moja mamo! — mówiła w duchu, — jak my sobie damy radę?

Nie chciała płakać, aby nie przyczyniać niepokoju chorej matce. Ukrywała przed nią tak swoje cierpienia, jak i prawdziwy stan rzeczy.

Lily teraz już tylko raz na dzień jadła. Mówiła matce, że nie jest głodną, że za mało znaczące roboty, odrabiane w miescie, dawano jej śniadanie... Mówiła to z uśmiechem na ustach, a w nocy, odczuwając męczarnie głodu, zagryzała wargi, aby nie wybuchnąć płaczem.

Z nadajściami raaa wychodziła znawu pełna energii i odwagi, czytała ogłoszenia, przyklepane na murach, chcąc się dowiedzieć, czy gdzie nie potrzebują pomocy drobnych rączek.

Wszędzie chodziła, oznajmiając, że może haftować, malować wachlarze, robić kwiaty, lecz wszędzie spotykała ją odmowa odpowiedź

Pamiętała, że niegdyś matka jej dawała dużo pieniędzy ubogim... srebrne monety, nawet sztuki złota, żebracy dziękowali mówiąc:

— Naaeh Bóg odplacił...

Zatem teraz, gdy one z kolei były tak ubogie jak ci, których dawniej wspierały, Lily rachując na dobroć Boga, który odplaca dawne jałmużny, bez wstydu wyciągała rękę!

Wtedy może jej się poszczęści, będzie mogła powiedzieć matce:

— Widzisz, moja droga, pracuję... zarabiam grosze... mam ich dosyć, aby cię uleczyć... Odzyskasz zdrowie... zobaczysz... zobaczysz!...

...Alicya Neilson odnajmowała nędzną izdebkę pod strychem w starym domu przy ulicy des Martyrs; trudno było widzieć smutniejsze, więcej opustoszałe mieszkanie tem więcej, że żyjące w niem istoty były ładne, młode, przywykłe do zbytków, wygod, dostatku, że ta matka i córka, żyjące jak

ta wędrowały od jednej władzy do drugiej — chciano koniecznie redaktorowi naszemu »wpakować porządną karę — jednakże daremnie. Usiłowania wszelkie speszły na niczem, bo redaktor postępował prawie i tak teraz wreszcie po upływie roku domosi nam prokuratora, że postępowanie przeciwko redaktorowi zostało umorzona, bo nie można było dowieść winy. Koszta ponosi kasa państwowa. — Władza w Olsztynku na przyszłość zapewne lepiej rozpatrzy się w przepisach prawnych, zanim wytoczy proces na to, aby go następnie cofnąć musiała.

— Kto chce zostać bibliotekarzem Tow. Czytelnia Ludowych niech się zgłosi niezwłocznie do redakcyi, a otrzyma książki i odpowiadające wskazówki. Mianowicie we wsiach parafialnych znajdować się powinny biblioteki z którychby rodacy bezpłatnie książki do czytania pożyczać sobie mogli.

— Powietrze mamy obecnie bardzo zmienne. Nocą mamy czasowo przymrozki, które szkodzą bardzo zasiewom i kwieciciu, natomiast za dnia temperatura wynosi do 20 stopni ciepła. We wtorek i środę spadł obfity deszcz, którego rolęnicy z utęsknieniem wyczekiwali. W środę przeciągala też nad miastem i okolicą pierwsza burza z grzmotem i błyskawicą. Tak deszcz jako i burza wpłynęły znacznie na silny rozwój wszelkich roślin.

— Odrzucona rewizya. Kupiec p. Józef Kornalewski skazany został niedawno za wyszynk bez konsensu na najwęższą za to przestępstwo karę 300 m. lub 6 tygodni aresztu. Przeciw temu wyrokowi założył on apelacyę z uzasadnieniem, że sprzedawał wódkę tylko na ządanie swych odbiorców. Izba karna jednakże apelacyę odrzuciła, tem więcej, że K. był już kilkakrotnie za podobne przestępstwa karany.

— Wtorkowy targ był kiepski. W przedostatnim bowiem dniu dopiero ogłoszono, iż z powodu wybuchu zarazy rącie i pyska w powiecie reszelskim na targ olsztyński bydła spędzać nie wolno; liczni też gospodarze, wiozący nierogacinę, lub spędzający bydło zawrócić mieli do domu. Należałoby conajmniej zakaz taki dość weze-

ostatnie nędzarzy, posiadały z rzeczywistości milionowy majątek!...

Stanowcza, energiczna dziewczynka rozpoczęła zawód żebraczki.

Wychodziła wczesnie bardzo do swojej, jak nazywała roboty... zarobek wszelako nie zawsze był obfity... datków udzielano jej niekiedy skąpo bardzo...

Jednego wieczoru Lily wracała do domu z sercem boleśnie ściśniętem, z zalzawionemi oczyma... tego dnia zebrala zaledwie parę groszy... nie miała za co kupić choćby śniadania nazajutrz.

Niespodzianie, gdy przechodziła koło bramy jednej, doszedł jej uszu dźwięk skrzypców... melodia dobrze znana.

Muzyka ucihła; tknięta przecuciem, Lily czekała przed bramą.

Skrzypek grał w drugim podwórzu... Dziewczynka słyszała spadający na bruk, jakby deszcz miedzianych soldów, poczem cienki chłopięcy głos odezwiał się:

— Dziękuję państwu, dziękuję!

Lily drgała... ten głos znała również... znała go dobrze bardzo... czekała z niepokojem.

Obok niej rozległ się niebawem krzyk zdumienia i przestraszenia.

— L'ial... moja Lial!...

— Gibo!... mój poczciwy Gibo — brzmiała radosna odpowiedź dziewczynki — co za szczęście, że cię widzę.

Rzuciła się chłopcu na szyję i całowała go serdecznie.

— Ach! mia bella Lilia... spieszmy — wołał ciągnąc ją za rękę garbusek — uciekajmy... ukryjmy się prędko.

— Dlaczego?

— Wyjaśnię ci to później; uciekajmy teraz.

Dziewczynka pobięła za chłopcem, pędzącym co miał siły; po chwili zatrzymał się oboje zdyszczani.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Snie ogłosić, aby ludzi na szkodę i utratę czasu nie marażyć.

— Zmarł tu dyrektor sądu ziemian-skiego Grabowski, rodowity Mazur. Tak ja-ko urzędnik, jak również w życiu prywatnym zawsze wobec Polaków wrogo występował.

— Zastrzelił się tu w pomiedzialek pe-wien rekrut z załogującego pułku drago-nów. Powód do samobójstwa niezany.

— Z powiatu. Posiedzieli Franciszek Kather w Nowym Wierokubie obrany i po-twierdzony został na ławnika tamże.

— Dla przestrogi! Obecnie na wiosnę, gdy się wszystko pięknie zazielenia i zakwi-ta, dzieci albo i niektórzy dorośli, o ile są lekkmoysini, nieraz zrywają w parkach ga-łazki zielone albo też kwiaty z krzewów i kwiatów zdobnych. Tacy ludzie często nie wiedzą o tem, że za to mogą być bardzo ukarani. Każde zerwanie gałązki lub kwia-ćka z krzewów itp. w publicznych parkach, przy publicznych zdobnych drogach (alejach) placach, albo na cmentarzu na grobach albo przy chodakach uważane jest za u-szkodzenie przedmiotu, służącego publicznej użyteczności lub upiększeniu publicz-nych dróg, placów i urządzeń, i może być karane karą pieniężną do 1500 marek albo więzieniem do trzech lat, zależnie od tego, jak wielka jest szkoda i swawola. Nawet usiłowanie takiego uszkodzenia jest karodane, chociaż się uszkodzenia nie wykoaa. Za dzieci nieletnie odpowiadają rodzice. — To więc niechaj sobie wszyscy dobrze spamiętsją i niech nie tykają zad-nych publicznych przedmiotów zdobnych, a osobliwie także roślinności w parkach, przy drogach, na placach publicznych, na cmentarzach itp. Dzieci potrzeba pouczać i ostrzegać.

— Osoby chore, zmuszone udać się koleją żelazną do lazaretów albo klinik albo miejsce kąpielowych itp., mogą otrzy-mać na kolei przejazd po znacznie niższe-j cenie, jeżeli nie mają więcej dochodu rocznego niż 2500 mk. i jeżeli podają do kolei wniosek o taką cenę zniżoną i załą-czają świadectwo lekarskie. Oczywiście opła-ci się tylko wtedy, gdy chora osoba ma jaką dłuższą drogę do przebycia, albo jeśli zwyczajna recepta lekarska wystarcza za świadectwo lekarskie. Inaczej osobne świa-dectwo lekarskie mogłoby być w danym razie droższe, niż cała zniżka ceny na kolei.

— Ważne dla gościńnych, hotelistów i restauratorów! Według paragrafu 50 rozpo-rządzeń wykonawczych do ustawy o podatku na papierosy, jest sprzedaż papierosów pojedynczo z opakowań napoczętych tylko wtedy dozwolona, gdy się papierosy podaje w opakowaniu, znaczącym znakiem podat-kowym, a nie luzao na talerzu. Podawanie papierosów luzao na talerzu podpada ka-rze. Sprzedającemu wolno jest podwyższać ceny na papierosy, sprzedawane pojedynczo odpowiadało do ich opodatkowania, jeżeli oznaczy nadwyżkę podatku, odpowiadają-cego cenie podwyższonej na papierosy, na opakowaniu tychże. Kto papierosy drożej sprzedaje, jak są opodatkowane, ten obcho-dzi ustawę podatkową i podpada karze. Wreszcie zwraca się uwagę na to, że sprzedaż luzaych papierosów z t zw. opa-kowań luksusowych (eleganckich pudeł-czek metalowych lub z papy), powleczonych papierem, na którym znajduje się znak po-datkowy, jest zakazana.

— W gazetach znajdzie się często o-głoszenia tej treści: »Ostrzegam przed u-dzieleniem kredytu lub pożyczki mej żo-nie, gdyż za długi jej nie odpowiadam. Ma to być ograniczenie lub odjęcie żonie prawa rozporządzenia majątkiem, jedn-akowoż nie jest ono zawsze skuteczne, po-nieważ ogłoszenie samo nie znaczy wiele, jeżeli osoba, której to ogłoszenie dotyczy, nie została o tem powiadomiona, lub jeżeli odjęcie prawa zarząd. majątkiem (Schluesselgewalt) nie zostało zapisane w rege-strze sądu okręgowego. Jednocześnie z o-głoszeniem należy tedy poczynić także owe dalsze prawne kroki, jeśli się chce zapo-biedz nadużyciom zupełnie skutecznie.

Z Warmii i Prus Wschodnich:

* Z pod Olsztyna piszą nam: W je-dnym z ostatnich numerów Gazety redakcja zachęca czytelników Gazety aby donosili jej wiadomości i pisywali listki có się dzieje u nich we wsi i w parafii. Chociaż już parę dni od tego czasu miało jakoś ciężko zdobyć się ludziom na wyłożenie jakiejś myśli w Gazecie. Z pewnością niejedna ma du-żo na sercu i chciałby o tem światu do-nieść, lecz napisać to mu trudno. A prze-cież i na to rada się znajdzie, bo niechby udał się do redaktora i w krótkich słowach co myśli powiedział, to redaktor już myśli jego pochwyli i ją jako wiadomość w Ga-zecie ogłosi. Smutno doprawdy u nas, że nikt nie poczuwa się do obowiązku aby co-kolwiek poprawować między braćmi roda-kami. Zaledwie kilka jednostek wysuwają się raz po raz i okazują przynajmniej do-brą wolę. Jednakże bez należytego popar-cia i onym ręce opadają. Gdy swego czasu wyczytałem w Gazecie, że Rada Narodowa zamierza i o Warmii pamiętać i jej dapo-magać, wstąpiła we mnie pewna nadzieja, że chyba z pomocą rodaków rozбудzi się tu większe uświadczenie narodowe. A mo-że się też wtedy i ci nieliczni polscy inte-ligenoi, którzy od dawna na Warmii zamie-szkują i chleb warmiński jedzą, lecz pracy narodowej ani godziny czasu nie poświęcają, poczują do obowiązku wstąpienia w szeregi obrońców ludu polsko-warmińskiego. Do-pokąd jednak to nie nastąpi powinniśmy się sami do pracy nad oświecaniem ludu polskiego zabrać, abyśmy nie utracili tych resztek naszych skarbów od naszych pra-ojców odniedzionych. Powinniśmy pamię-tać w wychowaniu dzieci naszych na Pola-ków, uczyć ich pacierza, czytania i pisania polskiego, aby z nich społeczność polska miała pociechę i chlubę powinniśmy czyty-wać naszą »Gazetę Olsztyńską« i z każdą ważniejszą wiadomością dzielić się z redak-cją, aby gazeta była jak najciekawszą i naj-poczytniejszą.

* **Wartembork.** Ze sypialni skra-dziono kelnerowi w pewnym hotelu znacz-ną sumę pieniędzy. Za pomocą psa po-licyjnego wykryto złodzieja w osobie kupca, który w hotelu nocował.

* **Lidzberga.** Z Łyny wydobyto w tych dniach restauratora Juliusza Wasch-kau, który zaginął 19go grudnia zeszłego roku. Już wówczas przypuszczano, że W. się utopił, jednakże poszukiwania za zwłokami jego pozostały bez skutku i dopiero teraz je odnaleziono.

* **Pasym.** Gospodarz Lams w Mielch-kach chorował od dłuższego czasu na ob-łęd. Zamierzał on się powiesić. W wtorek uczynił to, ale go odcięto. Dnia następnego chciano go odwieść do Kortowa. Uciekł jed-nak w Olsztynie i przybył do domu. Za-wieczoraj jednaki życie sobie przez powie-szenie odebrał.

* **Wielbark.** Syn majstra piekarskiego Krebsa, który z ojcem swoim prowadzi piekarnię w Gr. Dankheim (?) dostał nagłe po-mieszenia zmysłów. Oszalał podobno skut-kiem czytania różnych niemieckich »mord-gezychów«. Porozbił sprząty w piekarni i powyrwał ploty w wsi. 6 ludzi go zwią-zało i odstawiło go do Szyszyna, skąd od-wieziono go do zakładu obłąkanych w Kor-towie.

* **Działdowo.** W niedzielę po poł-niu zastrzelił kupiec Przybili w składzie swoim służącego hotelowego z hotelu »Kron-prinz«, z powodu 60 fenygów, których służący rzekomo zapłacić nie chciał.

Z Prus Zachodnich i Pomorza.

* **Toruń.** W sobotę rano aresztowano tam 5 osób pod zarzutem szpiegostwa. Zdo-byli oni podobno kilka w tajemnicy trzy-manych szczeółów, dotyczących fortyfikacji, by je wydać Rosy. Także mieli areszto-wani namawiać wojskowych do zdrady ta-jemnie. Wszyscy aresztowani są z Torunia.

* **Lubawa.** Komisya kolonizacyjna chce nabyć od Niemca-ewangelika p. Stie-fela 34 morgi ziemi przy drodze polnej do Złotowa, placąc 700 mk. za morgę. O po-

siadłość tę ubiegają się Polacy także i p. St. układał się już z niektórymi, lecz nie chcieli rozkupić całej posiadłości, jedynie tylko niektóre części.

* **Starogard.** W Borzechowie temi dniami urządzono próby rozstrzelania ka-mieni i wyrywania pniaków za pomocą dyaamitu, zapalnego przy pomocy prądu elektrycznego. Próby udały się podobno znakomicie.

Z Kr. Poznańskiego.

* **Szamotuły.** Dł. czego dochodzi bezczelność złodziejska. Skradziono tu pew-nemu stolarzowi kilka kur i koguta. W niedzielę odebrał poszkodowany list nastę-pującej treści: »Kurki bardzo dobrze sma-kowały a kogut dzisiaj na obiad będzie jeszcze lepiej smakować, proszę zaów przy-gotować jaki zapas«. Może ten list, jeżeli się pismo stwierdzić zdoła, spowoduje po-mieszczenie złodzieja za kratkami sądo-wemi.

Z różnych stron.

* **Wrocław.** (Obsadzenie tronu bisku-piego.) Lista kandydatów na tron biskupa wysłana do zatwierdzenia do króla prus-kiego, nadeszła z powrotem do Wrocławia. Wybór nowego biskupa król zatwierdził. Listę wysłano do Rzymu do zatwierdzenia.

* **Wrocław.** We wrocławskiej kasie oszczędnościowo-pożyczkowej stwierdzono ostatecznie brak jednego miliona marek. Wczoraj odbyło się nader burzliwe zgromadzenie depozytorów, którzy w kasie tej składali swe oszczędności. Ostatecznie zgo-dzono się na propozycję zarządu, iż depo-zytorzy mają odebrać z kasy tylko 70 procent swych wkładek. Reszta 30 procent uważać mogą za stracone. Niemiecka go-spodarka!

* **Haltern.** (Westfalia). Straszny ko-niec wzięło w Berghaltera strzelanie z moż-dzierzy podczas uroczystości weselnej. Jed-en z moździerzy zawczasie eksplodował, przyczem 18 letniemu Karolowi Breuerowi została czaszka rozbita i jedna ręka urwana. Nieszczęśliwy skonał w lecznicy, nie odzyskawszy wcale przytomności. Inny młodzie-niec odniósł ciężkie okaleczenia na rękach i twarzy.

Rozmaitości.

Koniec »dziabatego djabla«. Bandyta Daniel Szeffer, zwany »dziabatym djablem« był w ostatnich tygodniach postrachem dla mieszkańców gubernii piotrkowskiej. Setki policyantów umundurowanych i tajnych wysłał rząd gubernialny na wysiedzenie »dziabatego djabla«. Oblawa trwała tygodnie całe, tymczasem Daniel Szeffer rabował i mordował. W ubiegłą sobotę policja wy-kryła Szeffera w Sulejowie. W starciu z policją, głosny ten rozbojnik został zabity. Kolega jego, bandyta Hartwig na razie zbiegił.

Pogrzeb siostry Ojca świętego. Rzym, 30. 4 Wczoraj pochowano w wiosce rodzinnej, Ojca świętego Riase ciało zmarłej 11. lutego roku ubiegłego siostry papieża Rozy Sarto. Zyczeniem papieża było, aby siostra jego spoczywała na cmentarzu, na którym spoczywają już ciała rodziców Jego. Zyczenia temu stało się dopiero teraz za-dłość, gdyż dotąd nie była jeszcze ukończona kaplica, w której mają być chowane zwłoki rodziny Sarto.

Sprzedaż drzewa.

— W sobotę 16go maja przed południem o 9tej w Barkwadzie drzewo na po-zytki i opał wedle zapasu i potrzeby z ob-wodów Dębówka, Bachwald i Szembark.

Przy wszelkich zakupach pro-simy powoływać się na ogłoszenia w Gazecie i kupców do ogłaszania zachęcać.

M. GRAU, Wartembork.

Z powodu przebudowy interesu

== wielka wyprzedaż. ==

Kostjomy damskie
teraz 9.75, 12.50, 18 00 m.
Ubranie męzkie
dobrze odrobione 1 i 2 fzędzie
teraz 12.50, 15 00, 18 00 m

Paletoty damskie
teraz 6.50, 7.50, 9.00 do 12 00 m.
Ubranie dla dzieci
we wszelkich wielkościach
teraz 2.50, 3.00, 3.50, 4.25 m.

Maferye wełniane, krepony i musliny

w najnowszych deseniach
teraz 60, 70, 80, 90, 100 i 1.20 fenygów metr.

== materye na suknie i bluzki. ==

Materye do ubrań i paletotów męzkich.
Rękawiczki, pończochy, gorsety, kapelusze damskie
po znacznie zniżonych lecz stałych cenach.

M. GRAU, Wartembork.

Nowe śpiewniki polskie

dla diecezji warmińskiej

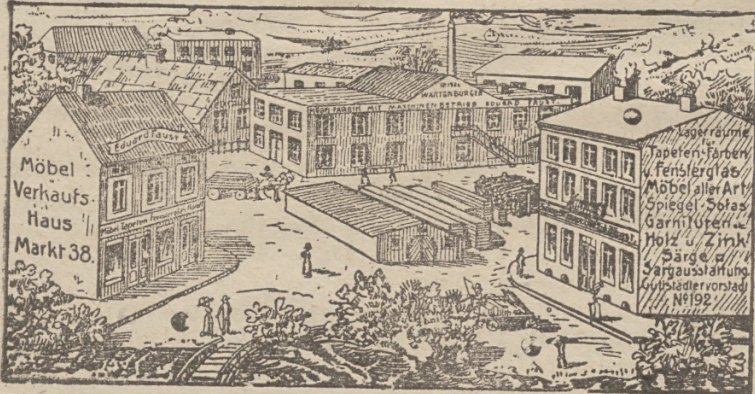
nadeszły i są teraz do nabycia. Cena 1,70 m. Na przesyłkę pocztową dołączyć trzeba 20 fen.

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“.

Osobiste przekonanie potwierdza prawdę,
że najlepsze przeważnie we własnym warsztacie wykonane

== Meble ==

wyprawowe z mocnego suchego materiału trwałe i elegancko wykonane, bez międzyhandlu najlepiej i najtaniej kupuje się w naszej ogólnie



Wartemborskiej fabryce mebli Eduard Faust.

Główny dom sprzedaży w Olsztynie ul. Prosta 8. właśc. Oskar Mundkowski. Przystanie kolei elektrycznej. Telefon w Olsztynie 508. Telefon w Wartemborku 38.

Wielki wybór całych urządzeń mieszkaniowych, salonów, jadalni i sypialek, urządzeń kuchennych. Dalej poleca szafy, szafjanki, komody, pisarki, kredensy, stoły, krzesła, lustra, oraz wszelkie meble wyścielane.

Mam także na składzie tapety, szkło i obrazy i sprzedaje takowe po tanich cenach. — Korzystne zakupy dla nowożeńców. — Korzystne warunki pracy. — Wysyłki należyte opakowane i franko. 15-3

2 czarno bestre krowy, a listnie, świezo po ozieleniu, z zieleńkami mam zaraz na sprzedaż. Suszkiewicz, gospodarz w majątku Przekopie n. Neubertelsdorf.

Zaproszenia

na wesela, pogrzeby, zabawy
:-: i inne uroczystości :-:

jako też

wszelkie inne druki
wykonuje po tanich cenach

Drukarnia
„Gazety Olsztyńskiej.“

Składajcie oszczędności
w następujących spółkach
związkowych:

1. H. Gdańsk, Bank ludowy
E. G. m. u. H. Dąziąg.
2. Inowrocław, Bank
E. G. m. b. H. Hohensalza.
3. Pakość, Bank ludowy
E. G. m. u. H. Pakosch

Polecam mój skład 8-4

gotowych
wozów spacerowych
A. Brosch

fabrykant powozów ul. Orientarna 4.
(obok nowego ratusza)

Posiadłość

około 100 mórg dobrej roli, wtem las, terf budynki w dobrym stanie jest zaraz z wolnej ręki na sprzedaż.

Józef Barczewski,
w Ługwaldzie (Hohwalde p.
Siegelberg)

Katechizmy

polskie nadeszły i polecamy.

Maszyny rolnicze

wszelkiego rodzaju
po cenach fabrycznych
franko do stacji kolejowej kupującego poleca
w wielkim wyborze

F. Kłodziński.

Najstarszy skład i handel
maszynami rolniczymi w miejscu
ulica Koronowa 35.
Telefon 202.

Agenci mogą się także
zgłosić.

Starą oblekę

jako i gotowe spodnie własne
roboty poleca

E. Zbiek, Olsztyn,
ulica Lipszacka 28.

Ucznia

szukam od zaraz lub później.

A. Brosch,

mistrz kowalski i fabrykant powozów ul. Cmentarna 4. obok nowego ratusza.

Kołowce

W wielkim wyborze



uznany najlepszy materiał i lekki
chód po tanich cenach.

Speyalrad od 48 m.
węże od 185 m., Mantle 2
m, pumpy 95 fen, pedały
1.90. m.,



Maszyny do szycia

najprzedniejsze gatunki do
wyszywania i stepnowania zdane
dla użytku domowego i dla
rzemieślników.

Maszyny familijne
od 55 m. począwszy

Reperacje szybko i tanio.

M. Peiser, Olsztyn,
ul. Prosta 6.

Poszukuje zastępców.